
Unikanie opodatkowania jako zagadnienie etyczno-moralne z punktu widzenia łódzkich studentów

Autor: Witold Śmigielski

Artykuł opublikowany w „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2010, vol. 13, nr 1, s. 247-256

Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2010/2010_01_smigielski_247_256.pdf

Tax Evasion as an Ethical Issue From the Point of View of the Students of Lodz

Author: Witold Śmigielski

Source: 'Annales. Ethics in Economic Life' 2010, vol. 13, nr 1, pp. 247-256

Published by Lodz Archdiocesan Press

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2010/2010_01_smigielski_247_256.pdf

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2010

© Copyright by Witold Śmigielski

Unikanie opodatkowania jako zagadnienie etyczno-moralne z punktu widzenia łódzkich studentów

1. Uwagi wstępne

Niepłacenie podatków rodzi u wielu osób wyrzuty sumienia, z kolei u innych jest usprawiedliwiane tłumaczeniem, że podatki są za wysokie, a system podatkowy niesprawiedliwy. Niektórzy także podkreślą przy tym fakt marnowania pieniędzy publicznych przez władze państwowe. Jednak katolicka nauka społeczna określa oszustwa podatkowe nie tylko jako czyn niemoralny, lecz wprost nazywa je grzechem. Kościół opiera swoje stanowisko m.in. na fragmentach Pisma Świętego.

Pan Jezus spytany, czy należy płacić podatki cesarowi pyta najpierw czyj wizerunek znajduje się na monecie, a potem w nawiązaniu odpowiada *Oddajcie Cesarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga*¹. J. Majka komentując podany cytat z Pisma Świętego pisze, że Pan Jezus dokonuje *zasadniczego rozróżnienia między porządkiem religijnym, nadprzyrodzonym a doczesnym, politycznym*². Autor zauważa także, że *Chrystus Pan ani w nauce ani w praktyce nie pozostawał w żadnej rzeczywistej kolizji z władzą publiczną*³. Można zatem wnioskować, że sumienne wykonywanie obowiązków obywatelskich podoba się Panu Bogu, chyba że prawo państwowe stoi w sprzeczności z prawem Bożym.

Apostoł Paweł szczególnie dokładnie porusza kwestie posłuszeństwa wobec władzy świeckiej. W liście do Rzymian pisze – *każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym sądy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te które są, zostały utworzone przez Boga. Kto więc przeciwstawia się władzy – przeciwstawia się porządkowi Bożemu. Ci zaś którzy się przeciwstawili, ściągną na siebie wyrok potępienia. Albowiem rządzący nie są postrachem dla uczynku dobrego, ale dla złego. A chcesz nie bać się władzy? Czyn dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę. Jest ona bowiem dla Ciebie narzędziem Boga, [prowadzącym] ku dobremu. Jeśli jednak czynisz źle, lękaj się, bo nie na próżno nosi miecz. Jest bowiem narzędziem Boga do wymierzania sprawiedliwej kary, temu co czyni źle. Należy się więc jej poddać nie tylko ze względu na karę, ale ze względu na sumienie. Oddawajcie każdemu to, co mu się należy, komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń, bojaźń, komu cześć, cześć*⁴.

¹ Biblia Tysiąclecia, A. Jankowski (red.)Wydawnictwo Pallottinum, Poznań–Warszawa 1990, s. 1148.

² J. Majka, *Katolicka Nauka Społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Rzym–Lublin 1987, www.jezuici.pl/iss/majka

³ Tamże.

⁴ A. Jankowski (red.), *op.cit.*, s. 1288.

Podobny ton wypowiedzi znaleźć można w nauczaniu św. Piotra nazywanego „pierwszym papieżem”. W tzw. pierwszym liście świętego Piotra, ów apostoł naucza: *Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności ze względu na Pana: czy to królowi jako mającemu władzę, czy to namiestnikom jako przez niego posłanym celem karania złoczyńców, udzielania zaś pochwały tym, którzy dobrze czynią [...]. Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcijcie króla*⁵.

Apostołowie zdają sobie oczywiście sprawę, że ludzie sprawujący władzę mogą także jej nadużywać lub rządzić dla swoich korzyści zapominając o swoich poddanych. Nie wzywa jednak nawet wtedy św. Paweł do bojkotowania prawa lecz nawołuje: *Umiłowani, nie wymierzajcie sobie sami sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście [Bożej]. Napisano bowiem: Do Mnie należy pomsta, Ja wymierzę zapłatę – mówi Pan – [...] nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj*⁶. Nie można zatem usprawiedliwiać na gruncie religii chrześcijańskiej nieposłuszeństwa wobec władzy państwowej tym, że i ona zachowuje się często w sposób naganny nie wypełniając należycie swoich obowiązków wobec obywateli. Do samego Boga należy bowiem sąd nad każdym uczynkiem i wymierzenie sprawiedliwości.

Także prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński⁷ zachęcał wiernych do gorliwego wypełniania obowiązków względem narodu. *Nasza miłość ku Ojczyźnie wyraża się dość często tkliwością serca i łzą w oku, a zbyt rzadko wypowiada się ona w twardym czynie, w codziennych obowiązkach, w małych drobnych, ale nieustannych poświęceniach i pracach, z których rośnie wspólne dobro narodu*⁸. Nauczał, że patriotyzm polega na tym, by *poświęcić mienie dla dobra Ojczyzny, a przynajmniej spełniać „codzienny mały obowiązek ohotnego płacenia podatków i danin państwowych”*⁹.

S. Ogrodnik podkreśla, że papież Jan Paweł II krytykował stanowczo oszustwa podatkowe. *Należy tu zatem zdecydowanie podkreślić, że tego rodzaju oszustwa są czynami niemoralnymi. Człowiek dopuszczający się tych przestępstw przekracza siódme, a także i ósme przykazanie. Człowiek nie może sam siebie oszukiwać sądząc, że nie popełnia przez to zła moralnego. Przeciwnie, przestępstwa podatkowe są czynami niemoralnymi. Wydaje się, że przyczyną oszustw podatkowych w wielu przypadkach jest chciwość. Człowiek nie chce nic ze swoich dochodów uszczuplić płacąc podatki zgodnie ze stanem faktycznym, a więc zgodnie z prawdą. Zapomina człowiek, że wszelkie dobra, jakie posiada zawdzięcza Bogu, który obdarza go zdrowiem, zdolnościami, siłą do pracy i określonymi dobrami materialnymi, którymi człowiek ma odpowiedzialnie rozporządzać dzieląc się także tymi dobrami z innymi, oraz poprzez podatek, z całym społeczeństwem. Treść Bożych przykazań zakazująca kradzieży, oszustwa czy kłamstwa jest bardzo jasna i obowiązuje wszystkich, a więc także podatników*¹⁰. Dalej zauważa – *anonimowość podatków i niewidoczność ich splat, a także znaczna suma różnych podatków, a przy tym niechęć do uszczuplania własnych dochodów powodują, że ukrywanie uzyskiwanych dochodów, aby zmniejszyć obciążenia podatkowe*

⁵ Tamże, s. 1378.

⁶ Tamże, s. 1287.

⁷ Jak pisze P. Skibiński: *Nauczanie prymasa Stefana Wyszyńskiego stanowi jeden z kluczowych elementów dla katolicyzmu polskiego drugiej połowy XX wieku. Jego wpływ oddziaływał m. in. na osobowość i poglądy przyszłego papieża – Karola Wojtyły*. Por. P. Skibiński, *Naród oczami przyszłego prymasa*, „Teologia Polityczna” 2006, nr 4, s. 291.

⁸ S. Wyszyński, *Miłość i sprawiedliwość społeczna. Rozważania społeczne*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1993, s. 59.

⁹ P. Skibiński, *op.cit.*

¹⁰ S. Ogrodnik, *Podatki jako zagadnienie ekonomiczne i moralne*, Edukator, Częstochowa 2000, s. 222.

stało się nagminne¹¹. Wobec takiej postawy *katolicka nauka społeczna podkreśla, że obowiązek płacenia podatków jest obowiązkiem w sumieniu*¹².

Kościół i duchowni wszystkich wyznań oddziałując na sumienia i postawy etyczno-moralne swych wiernych oddziałują tym samym pośrednio na życie gospodarcze i polityczne kraju, w którym żyją. Kardynał J. Ratzinger, obecny papież Benedykt XVI, w swym wystąpieniu w listopadzie 1985 r.¹³ głosił: *ukształtowanie systemów gospodarczych i ich powiązanie z dobrem wspólnym zależy od dyscypliny etycznej, którą wytwarzać i podtrzymywać mogą jedynie siły religijne. Jest to faktem historyczno-gospodarczym, który staje się coraz wyraźniejszy*¹⁴. Co więcej, ponieważ katolicka nauka społeczna, oparta na tekstach Pisma Świętego jednoznacznie krytykuje dokonywanie oszustw podatkowych, to należy także spodziewać się wyższej moralności podatkowej u studentów deklarujących swą przynależność do Kościoła Katolickiego.

2. Aspekt etyczno-moralny unikania opodatkowania w opinii studentów łódzkich uczelni

2.1. Grupa badawcza i konstrukcja ankiety

Ankieta składała się z 24 pytań, jednak na potrzeby niniejszej pracy analizie zostało poddanych tylko kilka wybranych pytań mających największe znaczenie dla omawianej problematyki.

Analiza wyników badania ankietowego będzie prowadzona w oparciu o dwa kryteria. Pierwszym jest zaangażowanie w życie religijne. Celem badania jest stwierdzenie czy istnieje związek między stopniem zaangażowania w praktyki religijne, a oceną moralną uchybień podatkowych wyrażaną przez badanych respondentów. Należy oczekiwać, że regularnie praktykujący katolicy charakteryzować się będą wysoką moralnością podatkową.

W badaniu ankietowym udział wzięło 138 kobiet i 62 mężczyzn (porównana została także moralność podatkowa kobiet i mężczyzn). Badaniem ankietowanym zostało objętych 157 studentów studiów dziennych (80 z wydziału Ekonomiczno-socjologicznego i 77 z Akademii Medycznej) i 43 studentów wieczorowych (wydział Zarządzania).

¹¹ Tamże, s. 226.

¹² J. Höffner, *Chrześcijańska nauka społeczna*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1993, s. 221.

¹³ Mowa tu o wygłoszonym referacie na sympozjum o tematyce *Kościół i ekonomia jako czynniki odpowiedzialne za przyszłość gospodarki światowej*. Sympozjum odbyło się od 21 do 24 listopada 1985 r. w salach Papieskiego Uniwersytetu Urbaniana w Watykanie. Wzięło w nim udział niemal czterystu przedstawicieli Kościoła, gospodarki, nauki i polityki z prawie czterdziestu krajów. Organizatorami sympozjum byli: Papieska Rada ds. Świeckich, Instytut Niemieckiej Gospodarki, Międzynarodowe Stowarzyszenie Katolickich Uniwersytetów i Fundacja Konrada Adenauera. Współpracowały z nimi: Stowarzyszenie Katolickich Przedsiębiorców (Niemcy), Towarzystwo Popierania Szwajcarskiej Gospodarki, austriackie Towarzystwo Ekonomiczne oraz Międzynarodowe Chrześcijańskie Stowarzyszenie Przedsiębiorców. Patronat nad kongresem objęło trzech kardynałów: przewodniczący Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” kard. Roger Etchegaray, prefekt rzymskiej Kongregacji Nauki Wiary kard. Joseph Ratzinger i ówczesny przewodniczący Niemieckiej Konferencji Episkopatu Niemiec kard. Joseph Höffner. Por. J. Ratzinger, *Gospodarka rynkowa a etyka*, „Tygodnik Powszechny” 2005, nr 42, s. 17.

¹⁴ J. Ratzinger, *op.cit.*

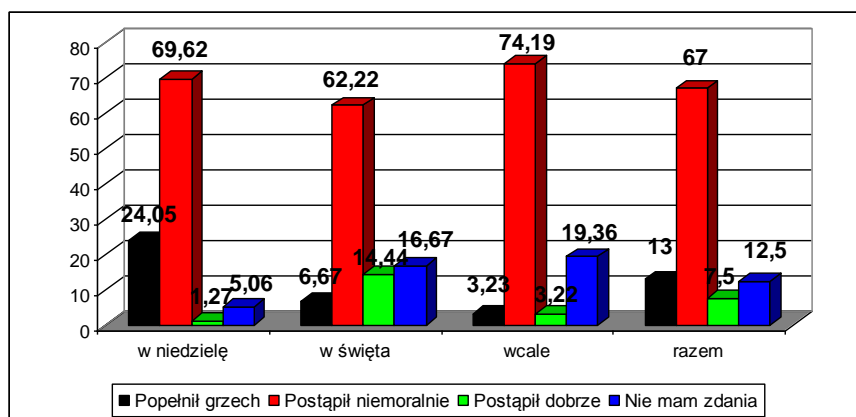
2.2. Omówienie wyników ankiety i jej analiza statystyczna

W pytaniu pierwszym¹⁵ pod ocenę ankietowanych jest podana sytuacja, w której podatnik zarabiający miesięcznie 10 000 zł dokonuje oszustwa podatkowego na kwotę 2000 zł. Jest to przykład typowego oszustwa podatkowego, właściwie nie dającego się wytłumaczyć na gruncie etyki. Odpowiedzi ankietowanych zamieszcza wykres 1.

Dla większej czytelności wykresu pod słupkami pokazującymi dane procentowe napisano jedynie: w niedzielę – w rozumieniu, że ankietowani uczęszczają na Mszę św. co najmniej co niedziela. Tę grupę osób zalicza się do regularnie praktykujących katolików; w święta – raz lub dwa razy w tygodniu lub tylko w święta, tę grupę zaklasyfikowano jako nieregularnie praktykujących katolików, wcale – osoby te są niewierzące, wierzące, lecz nie praktykujące, bądź też nie są wyznania rzymsko-katolickiego. Podział na te trzy grupy ankietowanych pozostaje niezmienny dla całej analizy podatkowych pytań ankiety.

Odpowiedzi ankietowanych na pytanie 1

Wykres 1



Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z analizą statystyczną można stwierdzić, że w pytaniu pierwszym istnieje zależność statystyczna między odbywaniem praktyk religijnych a oceną danego zdarzenia¹⁶.

Co czwarta osoba regularnie praktykująca ocenia dane zachowanie jako grzech, a ponad dwie trzecie uważają je za czyn niemoralny. Zatem negatywnie ocenia opisane zachowanie niespełna 95% regularnie praktykujących katolików.

Najlaskawiej ocenili dane zachowanie nieregularnie praktykujący katolicy. Dwie trzecie z nich ocenia negatywnie opisany przykład (uznając go za grzech lub czyn niemoralny), zaś prawie 15% jest zdania, że ów podatnik postąpił właściwie, powinien on tylko uważać, by nie spotkała go z tego tytułu żadna kara finansowa. Prawie taki sam odsetek osób w tej grupie nie zajęł stanowiska w tej sprawie, a tylko 3% uznało opisane zachowanie za słuszne.

¹⁵ Jeżeli przedsiębiorca zarabiający rocznie 120 000 złotych oszukał organ podatkowy w swoim rocznym rozliczeniu podatkowym o kwotę 2000 zł, to: a) popelnił grzech, b) postąpił niemoralnie, c) postąpił dobrze, d) nie mam zdania.

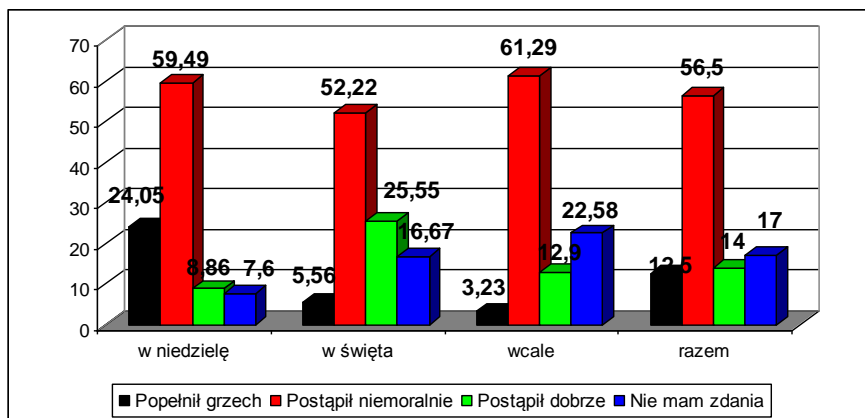
¹⁶ Współczynnik $V_{Cramera} = 0,27$.

W trzeciej grupie osób więcej niż trzy czwarte ankietowanych negatywnie oceniło zachowanie podatnika. Jest czymś naturalnym, że wraz ze spadkiem częstotliwości praktyk religijnych ankietowani, oceniając zachowanie, negatywnie klasyfikują je jako czyn niemoralny a nie grzech. Grzech bowiem jest pojęciem czysto religijnym.

W pytaniu drugim¹⁷ pod ocenę ankietowanych oddane jest zachowanie właściciela sklepu, który zarabiając miesięcznie 2 500 zł (a więc pod względem dochodów zalicza się do typowego obywatela) oszukał urząd skarbowy na kwotę 500 zł poprzez niezapłacenie należnego państwu podatku od towarów i usług. S. Ogrodnik zwracał uwagę, że sytuacja jest o tyle naganna etycznie, iż właściciel sklepu (najprawdopodobniej poprzez niezarejestrowanie pewnej ilości sprzedawanych towarów na kasie fiskalnej) przywłaszczył sobie należny państwu podatek, który podatnicy, kupując wyroby w sklepie, zgodzili się zapłacić¹⁸. Sytuacja ta spotkała się jednak z łagodniejszą oceną osób ankietowanych niż pierwszy przykład. Powodem były zapewne niższe dochody przedstawionego w przykładzie podatnika i mniejsza też skala oszustwa podatkowego. Odpowiedzi ankietowanych ilustruje wykres 2.

Odpowiedzi ankietowanych na pytanie 2

Wykres 2



Źródło: opracowanie własne.

Podobnie jak w pytaniu 1 istnieje związek między częstotliwością odbywania praktyk religijnych a odpowiedziami ankietowanych na pytanie 2¹⁹. Warto zwrócić uwagę, że taka sama część praktykujących katolików uznała opisane zachowanie za grzech, jak w przykładzie użytym do pytania 1. Jest to w pełni logiczne, bowiem jeśli ktoś uważa oszustwa podatkowe za kradzież, to bez względu na jej wysokość oceni takie zachowanie jako grzeszne. O dziesięć punktów procentowych mniej w stosunku do pytania pierwszego uznało dane zachowanie jako czyn niemoralny. Jest kwestią dość zaskakującą, że co dziesiąty ankietowany uznał dane zachowanie jako właściwe. Można zatem wnioskować, że sam będąc w podobnej sytuacji postąpiłby tak samo. Jest to o tyle zastanawiające, że opisywana grupa cechuje się wysoką religijnością.

¹⁷ Jeżeli właściciel spożywczego sklepu osiedlowego zarabiający rocznie 30 000 zł oszukał urząd skarbowy na kwotę 500 zł niezapłaconego podatku VAT, przez zaniżanie wartości sprzedaży, to: a) popenił grzech b) postąpił niemoralnie c) postąpił dobrze d) nie mam zdania.

¹⁸ Por. S. Ogrodnik, *op.cit.*

¹⁹ Współczynnik V_{Cramer} = 0,26.

W drugiej grupie tylko trochę ponad 5 procent ankietowanych uznało dane zachowanie za grzech (w pytaniu pierwszym 6,67% tej grupy oceniło zachowanie za grzeszne). Więcej jednak niż co drugi ankietowany uważa dane zachowanie za niemoralne. Zaś co czwarty nieregularnie praktykujący katolik uważa dane zachowanie za właściwe.

W trzeciej grupie dany czyn zakwalifikowało jako grzech nieco ponad 3% badanych osób. Zaś ponad 60% badanych uznało go za czyn niemoralny. Średnio co ósmy przedstawiciel tej grupy uznał opisane zachowanie za właściwe.

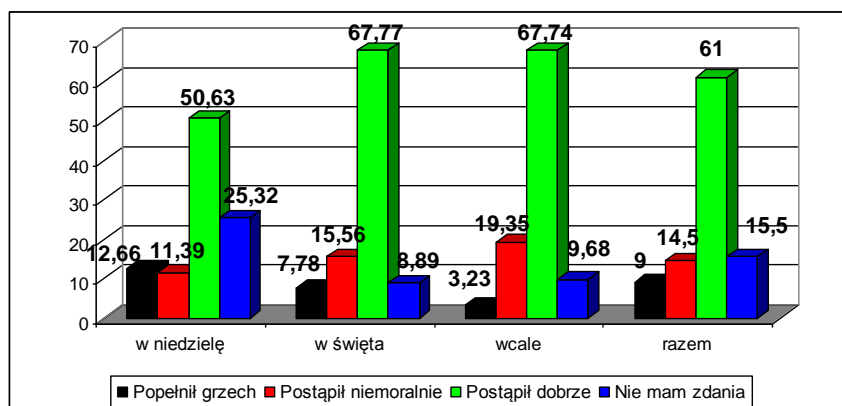
Podobnie jak przy pytaniu pierwszym, najsurowiej ocenili dane zachowanie regularnie praktykujący katolicy (prawie 85% negatywnych ocen użytego w przykładzie zachowania), łagodniej potraktowali to zachowanie niepraktykujący lub słabo praktykujący katolicy wraz z osobami niewierzącymi bądź też będącymi przedstawicielami innego, niż rzymskokatolickie, wyznania – 65% ocen negatywnych. Najłaskawiej oceniają dane zachowanie nieregularnie praktykujący katolicy – 56% ocen negatywnych.

Przykład sytuacji podatnika użyty w pytaniu trzecim jest problemem złożonym. Po pierwsze przedstawiona osoba jest raczej biedna. Co prawda miesięczny dochód tej osoby wynosi 1250 zł, ale w przeliczeniu na członka rodziny w tym gospodarstwie domowym dochód ten będzie wynosił już zaledwie 250 zł (przy założeniu, że ten podatnik posiada troje dzieci). Co więcej, uzyskane w wyniku oszustwa pieniądze zamierza przeznaczyć na lekarstwa. Jednak także i w tym przypadku, chociaż można mówić o okolicznościach łagodzących, jest to kradzież. Przykładem zachowania dla podatnika mógł być biblijny Hiob, który jak głosi Pismo Święte, chociaż Pan Bóg pozbawił go wszystkiego, to on jednak nie zlorzeczył Bogu i w dalszym ciągu wiódł przykładowe życie bogobojnego chrześcijanina²⁰.

Co więcej, podatnik powołując się na ustawę o Ordynacji Podatkowej mógł też zwrócić się z prośbą do Naczelnika Urzędu Skarbowego o umorzenie całości lub części zobowiązania podatkowego, ze względu na trudną sytuację podatnika. Poniższy wykres ilustruje odpowiedzi ankietowanych udzielone przy pytaniu trzecim.

Odpowiedzi ankietowanych na pytanie 3

Wykres 3



Źródło: opracowanie własne.

²⁰ Por. *Księga Hioba, Pismo Święte Starego Testamentu*.

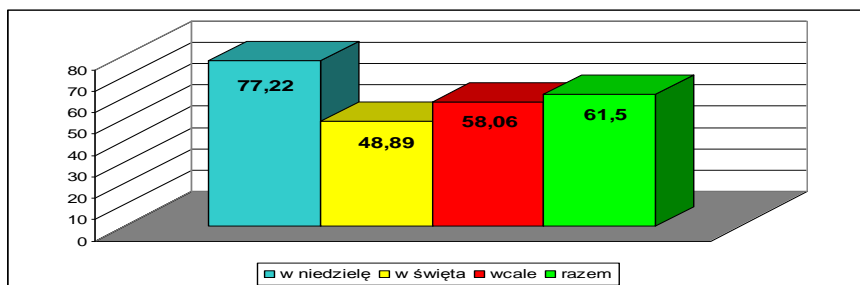
Podobnie jak w pytaniach poprzednich istnieje związek między częstotliwością odbywania praktyk religijnych a odpowiedziami ankietowanych na pytanie 3²¹.

Na podstawie trzech powyższych pytań ankiety można stwierdzić, że najsurowiej oszustwa podatkowe oceniają regularnie praktykujący katolicy, zaś najłagodniej w tym względzie wypowiadają się nieregularnie praktykujący katolicy. Wysoką moralnością podatkową wykazują się ankietowani nie związani z Kościołem Katolickim. Blisko 70% z nich przykłady typowych oszustw podatkowych ocenia negatywnie.

W pytaniu 4 spytano ankietowanych wprost, czy oszustwa podatkowe są dla nich czynem niemoralnym lub grzechem. I tak: trzy czwarte regularnie praktykujących katolików uznaje je za czyn etycznie naganny²². Blisko 60% przedstawicieli trzeciej grupy ankietowanych także źle ocenia oszustwa podatkowe²³. Zaś ponad połowa nieregularnie praktykujących katolików nie dostrzega w nich nic nieetycznego²⁴. Ogółem niespełna 40% ankietowanych nie potępia oszustw podatkowych. Wynik ten sugeruje, że dla tej grupy osób jedyną zaporą przed oszustwami podatkowymi pozostaje strach przed konsekwencjami w postaci kary.

Odsetek ankietowanych twierdząco odpowiadających na pytanie, czy oszustwa podatkowe są czynem niemoralnym lub grzechem

Wykres 4



Źródło: obliczenia własne.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że przeciętnie o 15 punktów procentowych jest łagodniejsza ocena oszustw podatkowych sensu stricte niż konkretnych przykładów omijania opodatkowania. Wynik ten może sugerować, że to nie sam czyn (oszustwa podatkowego), lecz jego skala i forma może decydować o moralności lub niemoralności danego zachowania podatnika.

W pytaniu 5 ankietowani określali własny stosunek do sumiennego płacenia podatków w sytuacji, gdy byliby właścicielami własnej firmy. Odpowiedzi zilustrowano na wykresie 5.

²¹ Współczynnik $V_{Cramera} = 0,19$.

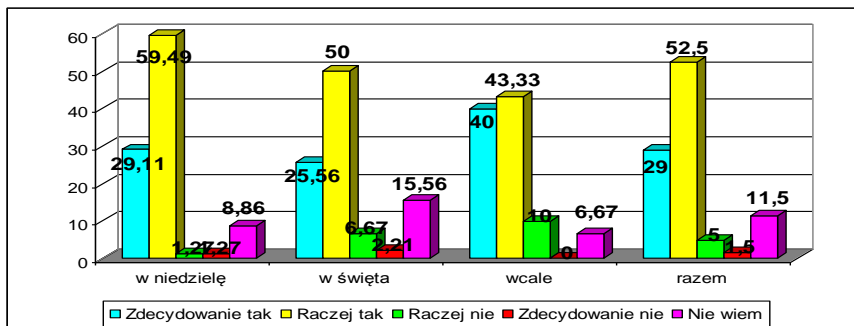
²² Sytuację pierwszą i drugą w ankietowych przykładach oszustw podatkowych negatywnie oceniło kolejno 95 i 85% przedstawicieli tej grupy. Zatem odsetek ankietowanych uznających oszustwa podatkowe za grzech jest o 15 punktów procentowych niższy niż w ocenie poszczególnych sytuacji.

²³ Sytuację pierwszą i drugą w ankietowych przykładach oszustw podatkowych negatywnie oceniło kolejno 77 i 64% przedstawicieli tej grupy. Zatem odsetek ankietowanych uznających oszustwa podatkowe za czyn niemoralny jest o 12 punktów procentowych niższy niż w ocenie poszczególnych sytuacji.

²⁴ Sytuację pierwszą i drugą w ankietowych przykładach oszustw podatkowych negatywnie oceniło kolejno 69 i 57% przedstawicieli tej grupy. Zatem odsetek ankietowanych uznających oszustwa podatkowe za grzech lub czyn niemoralny jest o 15 punktów procentowych niższy niż w ocenie poszczególnych sytuacji.

Odpowiedzi ankietowanych na pytanie 5²⁵

Wykres 5



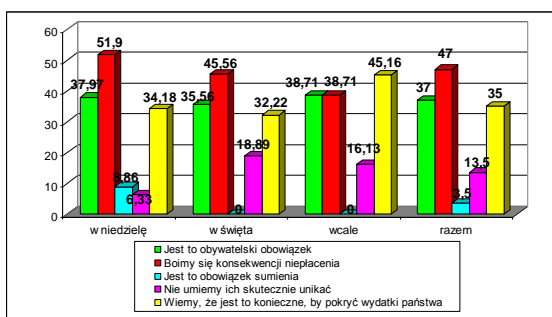
Źródło: opracowanie własne.

Trzeba przyznać, że odpowiedzi ankietowanych w pytaniu 5 mogą napawać optymizmem przedstawicieli urzędów skarbowych (oczywiście nie tylko). Bowięm blisko 90% regularnie praktykujących katolików zamierza sumiennie płać podatki. Takie same odpowiedź zaznaczyło blisko 85% ankietowanych nie związanych z Kościołem Katolickim. Aż 40% z nich jest wyraźnie zdecydowanych, by sumiennie płać podatki (o 33% więcej udzieliło takiej odpowiedzi niż wśród regularnie praktykujących katolików). Także trzy czwarte nieregularnie praktykujących katolików nosi się z zamiarem uczciwego płać podatków. Przeciętnie jednak tylko co 20 student lub studentka raczej nie zamierza sumiennie płać podatków. Zaś co dziesiąty student nie wie jeszcze jak będzie płać podatki.

W pytaniu 6 ankietowani odpowiadali na pytanie dlaczego płaćmy podatki. Odpowiedzi ilustruje wykres 6²⁶.

Odpowiedzi ankietowanych na pytanie 6

Wykres 6



Źródło: opracowanie własne.

²⁵ Występuje brak zależności statystycznej między odpowiedziami ankietowanych a częstotliwością odbywania praktyk religijnych.

²⁶ Zależność między częstotliwością odbywania praktyk religijnych a wybieraniem przez ankietowanych poszczególnych odpowiedzi zaistniała jedynie przy wybieraniu odpowiedzi – *Jest to obowiązek sumienia*. Współczynnik $V_{\text{Cramera}} = 0,17$. Dla pozostałych odpowiedzi występuje brak zależności statystycznej między praktykami religijnymi a odpowiedziami ankietowanych.

Najczęściej zaznaczaną przez ankietowanych odpowiedzią było, że płacimy podatki bojąc się konsekwencji w przypadku kontroli. Uważa tak prawie co drugi student. Zatem nie świadomość faktu, że płacenie podatków jest konieczne by państwo mogło realizować powierzone mu zadania publiczne, lecz strach przed karą jest bodźcem skłaniającym obywateli do nie popełniania oszustw podatkowych.

Dopiero na drugim miejscu ankietowani wymieniają, iż jest to obywatelskim obowiązkiem (o 10 punktów procentowych mniej niż pierwsza odpowiedź). Mniej więcej tyle samo obywateli jest świadomych faktu, że jest to niezbędne by pokryć wydatki państwa. Zaś, zdaniem ankietowanych, co 8 ankietowany płaci podatki, gdyż nie umie skutecznie ich unikać. Mniej niż 10% regularnie praktykujących katolików uznaje też, że jest to obowiązek sumienia.

3. Wnioski końcowe

Na gruncie katolickiej nauki społecznej można jednoznacznie stwierdzić, że oszustwa podatkowe są czynem grzesznym. Przekonuje o tym przede wszystkim lektura Pisma Świętego. Także najwyżsi hierarchowie Kościoła Katolickiego, tacy jak m.in.: papież Jan Paweł II, papież Benedykt XVI, prymas Wyszyński czy kardynał Höffner wypowiadali się jednoznacznie, sprzeciwiając się oszustwom podatkowym.

Wśród studentów łódzkich uczelni omawiany problem nie jest już tak jednoznaczny, chociaż oceniają je oni raczej negatywnie. W odpowiedziach ankietowanych obserwujemy także statystyczną zależność między częstotliwością praktyk religijnych a podejściem do zagadnienia oszustw podatkowych. Najsurowiej do omawianego problemu podchodzą regularnie praktykujący katolicy, zaś najlaskawiej nieregularnie praktykujący katolicy.

Warto też zauważyć, że zdaniem ankietowanych płacimy podatki przede wszystkim dlatego, że boimy się kary. Dopiero na dalszych miejscach do powodów płacenia podatków zaliczają ankietowani fakt, że jest to obywatelski obowiązek lub to, że są one niezbędne by pokryć wydatki państwa.

Optymizmem może napawać fakt, że ponad 70% ankietowanych studentów prowadząc własną firmę starać się będzie płacić sumiennie podatki. Niespełna 7% przypuszcza, że jeśli będą w przyszłości prowadzić własną firmę, to zapewne nie będą sumiennie płacić podatków. Niezdecydowanych w tej kwestii pozostaje ponad 10% ankietowanych.

Problem unikania opodatkowania jest niemal tak stary jak podatki. Budził dylematy moralne już za czasów Jezusa i towarzyszyć będzie nam zapewne aż do skończenia świata.

Zagadnienie to dotyczy całego społeczeństwa. Od wysokości wpływów podatkowych zależą między innymi pensje nauczycieli, policjantów, czy lekarzy. Zależy chociażby jakość zaopatrzenia polskiej armii, czy polskich szpitali. Płacąc podatki każdy obywatel przyczynia się do powiększania dobra wspólnego całego narodu, ale decyzja co do tego czy zrobi to sumienie i rzetelnie pozostawiona jest już jemu samemu. Ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Tax Evasion as an Ethical Issue From the Point of View of the Students of Lodz

Summary

According to the Catholic Social Teaching, tax evasion is ethically reprehensible and people who do it commit sin. The Catholic Church based its opinion first of all on the Holy Scripture (the teaching of Jesus, St. Peter's and St. Paul's). Also pope John Paul II, primate of Poland Stefan cardinal Wyszyński and Joseph cardinal Höffner objected to tax frauds.

The survey was conducted among the students of the University of Lodz and of the Medical University of Lodz. Its aim was to examine the students' opinion about tax evasion. The students' answers were grouped with regard to church attendance in order to trace if there exists a correlation between church attendance and tax morality.

Statistical analysis indicated a connection between church attendance and tax morality. The highest tax morality was noticed in the group of regularly practising Catholics, a bit smaller in the non-practising or unbelieving group of people and the least tax morality was noticed among the irregularly practising group of Catholics.

According to the students' opinion, the main reason to pay taxes is for fear of financial sanction. Among other reasons the respondents listed that it is a national duty or that it is necessary to cover national expenditures. It is optimistic, however, that most of the students declared to pay the taxes fairly, if they run their own corporations in the future.

Key words: *tax evasion, tax morality, a survey among students*